Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach ul. św. Stanisława 4.

Nr. 138 — Katowice, czwartek 18-go czerwca 1931 r. — Rok 30

O pomoc dla bezrobotnych

Ponad wszystkie sprawy społeczne i państwowe wybija się wewnątrz kraju przedewszystkiem jedna: bezrobocie. Jak to wiadomo ogólnie, Polska najwyższej liczby bezrobotnych nie ma. Anglja (bez dominjów) ma ich niespełna 3 miljony, Niemcy przekroczyły 4 miljony, Ameryka około 10 miljonów. Stan bezrobocia w Polsce waha się około ½ miljona. Tą na pozór niewielką cyfrą bezrobocia nie wolno się jednak dawać wprowadzać w błąd. Liczba bezrobotnych u nas, ze względu na mniejszą niż gdzieindziej liczbę ludności wogóle, ze względu na ogromne zubożenie społeczeństwa wreszcie ze względu na to, że statystyka podaje stan bezrobocia w przemyśle i górnictwie, a prawie nie podaje go odnośnie do rolnictwa — otóż liczba bezrobotnych u nas i położenie ich jest mimo wszelkich statystyk bardzo groźne i wymaga bardzo szybkiej i planowej akcji.

Ostatnie dnie przyniosły wiadomości o demonstracjach i zaburzeniach na tle bezrobocia w szeregu miejscowościach na Śląsku. Wybryki, jakie przytem miały miejsce, spowodowane były częstokroć przez szumowiny komunistyczne, które wdarły się na Śląsk z Niemiec. Szumowiny te częstokroć podburzały zebranych bezrobotnych po niemiecku, bo nawet języka tutejszego nie znały. Pamiętajmy jednak o tem, że szumowiny te ani chwili na Śląsku nie pozostałyby, gdyby głód i nędza nie wypędzały na ulicę robotników naszych, z których wielu od całych miesięcy nie ma pracy ani środków do wyżywienia i przyodziania rodzin — i gdyby nędza ta nie popędzała zbiedzonych ludzi do rozpaczliwych kroków.

Mówiąc o bezrobociu i sposobach pomocy dla bezrobotnych zwrócić musimy uwagę na następujące: Bezrobocie u nas nie jest objawem przejściowym, który dzisiaj jest a jutro może go nie być. Od czasu wielkiej wojny bezrobocie trwa stale, jakkolwiek były okresy mniej szej i większej liczby bezrobotnych. Na powstanie tego stanu rzeczy wpłynęła wojna, zmniejszenie się rynków zbytu, zubożenie społeczeństwa, które nie jest w stanie kupić i zużytkować tego, co fabryki i rolnictwo musiałoby wytworzyć, aby mieć możność dania pracy wszystkim zdatnym do pracy. Bezrobocie jest więc na długie jeszcze lata objawem stałym i to w większości państw. Powtarza się tu ta historja, jaka miała miejsce z początkiem XIX wieku, po wojnach napoleońskich i po wprowadzeniu do fabryk maszyn parowych (tak jak dziś wprowadza się t. zw. racjonalizację). Dzisiejszy jednak stan rzeczy jest pogorszeniem tego stałego stanu bezrobocia i wywołany został ogólno-światowem, bardzo ostrem przesileniem gospodarczem.

Jeśli powyższe ma się na oku, dochodzi się do dwojakich wniosków. Jeśli chodzi o stały stan bezrobocia, któryby na Śląsku dotykał stale conajmniej około 20.000 ludzi, to trzeba przeciwstawić mu również stałą akcję państwową czy społeczną. Trzeba stworzyć plan ujący go w formę ustawy, która postanawiałaby, jak na lata całe rozkładać się ma ciężary pomocy na państwo, na samorząd, na pracodawców i społeczeństwo. Niepodobieństwem jest, by wykonujący budżet w ciągu roku obalał cały budżet i na gwałt w ostatniej chwili wyszukiwał źródeł na pokrycie zasiłków dla bezrobotnych. Drugą rzeczą jest obecny stan bezrobocia, który na Śląsku wymaga conajmniej ¾ miljona złotych miesięcznie, by jako tako umożliwić ludziom przeżycie kryzysu. Rząd warszawski, którego troską jest niedopuszczenie do deficytu (niedoboru) w budżecie, który starać się musi o to, by wydatki budżetowe nie były większe niż dochody, bo wówczas załamałby się złoty i cała gospodarka państwowa — ograniczył ostatnio wysokość sum, przeznaczonych na zasiłki. Śląski Urząd Wojewódzki ostatnio zarządził wypłacenie dalszych 200 tys. zł. na czerwiec, by pomoc dla bezrobotnych nagle nie została zahamowana. Wiadomą jest jednak rzeczą, że Sejm Śląski, uchwalając budżet, nie przewidział w budżecie tak wysokich sum, jakich zapobieganie nędzy u bezrobotnych wymaga. To też trzeba pomyśleć o wyszukaniu źródeł na fundusz bezrobocia i to w sposób, który nie obalałby budżetu do góry nogami.

Jak dowiadujemy się, ostatnio rozpatrywane były w klubach Sejmu Śląskiego projekty ustaw w sprawie bezrobocia. M. in. rozpatrywano projekt przelania 15% ze zniżonych pensyj urzędniczych na rzecz funduszu bezrobocia. Wydaje nam się, że można tu pójść dalej. Przecież sam budżet przewiduje różne, w sumie wcale poważne kwoty, na teatr niemiecki, na różne związki i towarzystwa i wogóle na różne cele inne, które z biedą mogłyby trochę poczekać. Oszczędności tu poczynione mogłyby pójść na bezrobocie. Sprawą bezrobocia zajęły już się ze swej strony gminy, które niejedno też mogłyby uczynić. Z powyższego wynika, że należy z największym pośpiechem przystąpić do planowego sposobu pomocy bezrobotnym — nim głód i nędza popchnie masy na tory groźne dla państwa.

Zwolnienia robotników w hutach żelaznych i w przemyśle cynkowym.

Katowice. W ubiegły wtorek odbyła się u komisarza demobilizacyjnego konferencja przedstawicieli związków zawodowych i zainteresowanych dyrekcyj w sprawie zwolnień robotników **w hutach „Silesia" w Lipinach Śląskich i w hucie Kunegunda w Zawodziu** pod Katowicami. Dyrekcja huty Silesia domagała się zgody komisarza na redukcję 400 robotników, huta Kunegunda na 45. Po rozpatrzeniu sprawy, **komisarz zgodził się na redukcję 25 robotników w hucie Kunegunda, natomiast co do zwolnień w hucie Silesia w Lipinach wyda swe orzeczenie po zbadaniu sprawy na miejscu.**

W piątek 19 bm. odbędzie się u komisarza demobilizacyjnego konferencja w sprawie wniosków redukcyjnych dyrekcyj hut Pokoju w Nowym Bytomiu i Schellera w Szopienicach. Dyrekcja huty „Pokoju" w Nowym Bytomiu wniosła o zezwolenie na zwolnienie 250 robotników.

Tymczasem na kopalni cynku **„Szarlej Biały" w Brzezinach Śląskich**, na której w poniedziałek wybuchł strajk demonstracyjny przeciw zmniejszeniu załogi (piszemy o tem w kronice) — we wtorek robotnicy powrócili do pracy. Wywieszone przez dyrekcję listy mających być zwolnionych robotników zostały cofnięte. W środę wzgl. w czwartek rozpoczną się układy między dyrekcją kopalni a komisarzem demobilizacyjnym co do zapowiedzianych zwolnień.

W związku ze żądaniem obniżenia zarobków rozpoczęła badania komisja ministerjalna.

Katowice. (Pat) Wczoraj przybyli do Katowic delegat ministerstwa pracy i opieki społecznej Lucebyrk i delegat ministerstwa przemysłu i handlu Oziębłowski, którzy wraz z komisarzem demobil. inż. Maskem i naczelnikiem wydziału przemysłu i handlu Śl. Urzędu Wojew. inż. Rudowskim stanowić będą **specjalną komisję ministerjalną mającą na celu zbranie materjałów dotyczących stanu gospodarczego** hut żelaznych w związku z żądaniem pracodawców obniżenia zarobków akordowych. Komisja pracować będzie w Katowicach prawdopodobnie trzy dni. W dniu wczorajszym odbyła się pierwsza konferencja komisji z przedstawicielami zarządów hut żelaznych. W środę komisja przeprowadzi badania w poszczególnych hutach

Otwarcie ogólno-krajowej konferencji rolniczej.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj (wtorek) rozpoczęły się **obrady 3-dniowe ogólnokrajowe konferencji rolniczej**, poświęconej sprawom ustalenia programu państwowej polityki rolnej na r. 1931/31. W konferencji bierze udział przeszło 100 delegatów organizacyj rolniczych, Izb Rolniczych i instytucyj kredytowych, związanych z rolnictwem, oraz delegatów zainteresowanych urzędów państwowych.

Konferencję zagaił o godz. 10 minister rolnictwa dr. **Janta-Połczyński** obszernem przemówieniem, w którem nawiązaniu do uchwał zeszłorocznych konferencyj rolniczych dał przegląd zarządzeń i faktów z dziedziny państwowej polityki rolnej za ubiegły rok gospodarczy, omawiając kolejno sprawy ochrony celnej rolnictwa, zwrotu ceł za produkty rolnicze, politykę podatkowo-kredytową, kwestję organizacji zbytu płodów rolnych, wreszcie akcję międzynarodową, prowadzoną w r. ubiegłym przez Polskę w nawiązaniu do konferencji warszawskiej.

W odpowiedzi p. ministrowi przemówił imieniem Związku organizacyj rolniczych prezes **Fudakowski**, stwierdzając, że w ramach możliwości **uczyniono w r. ubiegłym wszelkie możliwe wysiłki w** kierunku opanowania kryzysu rolniczego, oraz podkreślając niektóre momenty, wymagające specjalnie pieczołowitego potraktowania w pracach komisyjnych.

Poza tem przemawiał imieniem rady naczelnej organizacyj ziemiańskich prezes Zdzisław Lubomirski, prosząc o zwołanie specjalnej konferencji w sprawach leśnych. Następnie rozpoczęły się obrady komisyjne.

Francja ratuje Austrję przed finansową katastrofą.

Paryż. (PAT.) Jak podaje „Le Matin", prezes Rady ministrów Laval, minister Flandin i gubernator Banku Francuskiego Moret przystąpili do ponownego zbadania sytuacji finansowej Austrji. Dzisiejsza Rada ministrów rozpatrzy możliwość przyznania przez rynek francuski rządowi austrjackiemu pod pewnemi warunkami pożyczki. Wiedeń chciałby wypuścić na rynku paryskim bony skarbowe na sumę 150 miljonów szylingów. Od Banku Wypłat Międzynarodowych Austrja domaga się kredytu w wysokości 100 miljonów szyl. Bank ten zażądał wyjaśnień z Paryża. Wrazie osiągnięcia porozumienia, Austrja otrzymałaby w ten sposób 250 miljonów szyl. Sfery finansowe Nowego Jorku i Londynu biorą też udział w rokowaniach obecnych.

Przygotowanie germanizatorskiej ustawy kolonizacyjnej w Prusach.

Berlin. (PAT.) Komisja kolonizacyjna sejmu pruskiego uchwaliła jednogłośnie projekt ustawy o popieraniu kolonizacji rolnej na wschodzie. Na mocy tej ustawy prezes banku rentowego przeznacza rocznie w okresie 1931—1935 r. 20 milj. marek. Kredyty tymczasowe, mające na celu zakładanie gospodarstw, uchwalono w wysokości 30 milj. marek.

ʒLEGRAMY.

Ciągłe awantury komunistyczne na Śląsku Opolskim.

Katowice, 17. 6. (Pat.) Ze Śląska Opolskiego donoszą: Utarczki między komunistami a policją wydarzają się ostatnio niemal codziennie. W ubiegłą niedzielę policja niemiecka w Zabrzu w czasie rozpraszania pochodu komunistycznego została obrzucona kamieniami. Aresztowano 6-ciu demonstrantów. W Raciborzu komuniści napadli na jednej z głównych ulic na policjanta, którego pobito do krwi. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala. Ponadto bardzo często dochodzi do walk ulicznych między hitlerowcami a policją z jednej strony a komunistami i hitlerowcami z drugiej strony.

Przyjęcie o rzymskiego ambasad. Polski.

Rzym. (PAT.) Ambasador Rzplitej Polskiej przy Kwirynale Przeździecki wydał śniadanie na cześć nowego ambasadora włoskiego w Warszawie Wanuteli-Rey. Wśród zaproszonych gości byli m. in. ambasador Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych.

Program Prezydenta Francji.

Paryż. (PAT.) W orędziu, wystosowanem do parlamentu prezydent Doumer oświadcza, że nadal służyć będzie krajowi, narodowi i państwu jako bezstronny arbiter w ramach praworządności republiki i współdziałać nad udoskonaleniem instytucyj demokratycznych **głównie w dziedzinie oświaty robotników, aby umożliwić im wzniesienie się wzwyż.** Prezydent zapewnia, że **instytucje parlamentarne wyjdą zwycięsko z trudności politycznych, wywołanych przesileniem na rynku pracy.** — Władze wykonawcze popierać będą gospodarkę wewnętrzną, skrępowaną głównie przez trudności w krajach sąsiednich. Prezydent zwraca się do parlamentu, aby z wielką szczerością i dobrą wiarą zabrał się do pracy dla rozstrzygnięcia spraw pozostałych jeszcze w zawieszeniu pomiędzy poszczególnemi państwami. Dalej prezydent stwierdza, że **walka z kryzysem gospodarczym jest szczególnie utrudniona przez sprawę długów wojennych i wykonanie postanowień traktatowych.** Francja potępiać będzie nadal tajną dyplomację i działać będzie w pełnem świetle na forum Ligi Narodów. Dla ocalenia cywilizacji Francja zapewni Lidze Narodów swój współudział i solidarność polityczną. Niezbędna ostrożność, mająca na celu ustalenie spokoju, uchodzi za podstawę obowiązku zapewniającego sobie życie bezpieczne i niezależność ojczyzny.

Rząd rzeszy tymczasowo uratowany.

Berlin. Jak wiadomo, przed kilkunastu dniami wydał Hindenbeurg dekret, który dąży do utrzymania równowagi w budżecie Rzeszy i w tym celu przewiduje nowe podatki, zniżenie płac urzędniczych oraz ograniczenie uprawnień robotniczych w sprawie świadczeń socjalnych. Dekret Hindenburga stał się przyczyną walki partji politycznych między sobą oraz z rządem Brüninga. Partje takie jak komunistyczna i hitlerowców dążyły do tego, by zwołać parlament a przynajmniej komisję budżetową i tam przystąpić do obalenia dekretu. Przeciw zwołaniu parlamentu wystąpił rząd rzeszy, który bał się, że rozprawy nad dekretem doprowadzą do obalenia dekretu a w dalszym ciągu do obalenia rządu.

Wczoraj obradował konwent seniorcw (kierowników partji parlamentarnych), który odrzucił tak wniosek o zwołanie parlamentu i komisji budżetowej.

Berlin. (PAT.) W parlamencie od wczesnych godzin rannych panowało niezwykłe ożywienie. Wszystkie niemal frakcje odbywały narady w sprawie znanego dekretu oszczędnościowego. Na godz. 12 w południe wyznaczone zostało posiedzenie konwentu. Socjal-demokraci w ostatniej chwili zaproponowali kanclerzowi Brüningowi kompromisowe załatwienie sporu. Domagali się oni niezwłocznego przekazania dekretu komisji budżetowej parlamentu. Propozycja ta została przez Brüninga odrzucona. Brüning oświadczył, że gabinet zgłosi niezwłocznie ustąpienie, o ile wniosek socjalistów zostanie przez konwent senjorów przyjęty. W czasie obrad socjaldemokratów, przywódca opozycji lewicowej Seydewitz domagał się zerwania dotychczasowej polityki tolerancji w stosunku do rządu Brüninga i przejścia do bezwzględnej opozycji. W posiedzeniu uczestniczył premier pruski Braun.

Ustąpienie rządu austrjackiego.

Wiedeń. (Pat.) Prezydent związkowy przyjął dymisję ministra spraw wewnętrznych Winklera i powierzył wicekanclerzowi Schoberowi tymczasowe sprawowanie funkcji ministra spraw wewnętrznych.

Wiedeń. (Pat.) Rada ministrów postanowiła złożyć na ręce prezydenta związkowego dymisję gabinetu. W związku z dymisją ministra spraw wewnętrznych Winklera dzienniki wieczorne podają następujące szczegóły: Na posiedzeniu rady ministrów, odbytem wczoraj w nocy, minister spraw wewnętrznych Winkler, mąż zaufania stronnictwa związku chłopskiego, zgłosił protest przeciwko objęciu gwarancji przez państwo za długi zagraniczne zakładu kredytowego, wynoszące 80 miljonów dolarów. Mimo tego protestu minister skarbu Juch podpisał o godz. 1.30 w nocy umowę wstępną z przedstawicielami koncernu angielskiego. Podpisanie umowy nastąpiło głównie pod wrażeniem oświadczenia przedstawicieli zagranicznych, że niepodpisanie umowy spowoduje wycofanie wszystkich kredytów zagranicznych. Skutkiem podpisania umowy zgłosił przed południem min. spraw wewn. Winkler swą dymisję. O godz. 15 miało odbyć się plenarne posiedzenie rady narodowej. Tuż przed posiedzeniem rady narodowej odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem zapadła uchwała o dymisji całego gabinetu. Posiedzenie rady narodowej trwało zaledwie 15 minut. Po posiedzeniu zebrała się rada ministrów ponownie na ostatnie posiedzenie. O godz. 17 została dymisja całego gabinetu opublikowana. Kanclerz Ender udał się do prezydenta Miklasa, aby przedstawić mu podanie o dymisję. Prezydent polecił dr. Enderowi i pozostałym ministrom pełnienie swoich obowiązków dotychczasowych aż do chwili utworzenia nowego rządu. W kołach parlamentarnych sądzą, że jeszcze dziś nastąpi nominacja nowego rządu.

Rząd Francji utrzymał się.

Paryż. (PAT.) Mimo prowadzonej przez pewne koła prawicowe kampanji przeciwko ministrowi Briandowi, jest obecnie bardziej niż prawdopodobne, że ofenzywa, skierowana przeciwko niemu, pozostanie bez skutku. Większość parlamentarną zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że w razie, gdyby obecny gabinet obaliła, do władzy doszedłby gabinet lewicowy, który mógłby utrzymać się przez dłuższy czas i przeprowadziłby przyszłoroczne wybory, co ani dla prawicy ani dla centrum, stanowiących obecną większość, nie jest wcale pożądane. Wobec tego większość deputowanych, należących do grupy Marina, zapatrujących się życzliwie na ustąpienie ministra Brianda i nie podzielających jego polityki, będzie jednak głosowała przeciwko gabinetowi Lavala, którego obalenie pociągnęłoby niepożądane dla nich skutki. „L'Echo de Paris" organ stronnictw umiarkowanych, wypowiada się wyraźnie w tym duchu. Lepiej zachować Brianda — pisze ten dziennik — w obecnym gabinecie, gdzie nad nim jest roztoczona niejako opieka, niż obalić rząd, który razem z gen. Weygandem pracuje czynnie nad organizacją obrony granic i który daje dowody swej lojalności wobec większości, zwłaszcza w chwili, gdy zbliża się stanowczy moment wyborów do parlamentu.

Radykałowie francuscy przeciw rządowi.

Paryż. (PAT.) Grupa radykałów socjalnych Izby deputowanych odbyła dziś posiedzenie, na którem dyskutowano, jakie należy zająć stanowisko w Izbie deputowanych przy głosowaniu w sprawie interpelacji Bouillona, omawiającej skład gabinetu, a w szczególności udziału w nim Brianda. Większość obecnych na posiedzeniu radykałów socjalnych opowiedziała się za głosowaniem przeciw rządowi.

Votum zaufania dla rządu francuskiego

Paryż. (PAT.) W czasie posiedzenia Izby rząd zgłosił się na niezwłoczne przeprowadzenie dyskusji nad interpelacją Franklin Bouillon'a. Zabierając głos deputowany Bouillon oświadczył, że istniejąca dwuznaczna sytuacja nie może trwać nadal. Większość Izby nie może w dalszym ciągu popierać Lavala, zwalczając jednocześnie Brianda. Kongres wersalski pod wpływem niektórych ministrów wypowiedział się przeciwko Briandowi. W dalszym ciągu mowy deputowany Bouillon zarzuca Briandowi że zbagatelizował sobie anschluss, Wrocław i Chequers. Po przemówieniu premjera Lavala zarządzono głosowanie, w wyniku którego **Izba wyraziła votum zaufania rządowi 310 głosami przeciw 267 głosów.**

Przygotowanie konwencji międzynarodowej w sprawie czasu pracy.

Genewa. (PAT.) Międzynarodowa Konferencja Pracy zajmowała się na wtorkowem posiedzeniu sprawą opracowania **międzynarodowej konwencji o długości dnia pracy w kopalniach węgla. Projekt konwencji ustala długość dnia pracy na 7 i ¾ godz.,** przyczem do czasu tego jest już wliczony czas, potrzebny na zjazd i wyjazd z kopalni. Delegat górników angielskich i belgijskich Cook bardzo stanowczo opowiadał się za projektem konwencji,, wskazując przytem na wielkie trudności i niebezpieczeństwo pracy zawodowej górników.

Obowiązkiem naszym jest zaopiekowanie się losem bezrobotnych!
W miarę naszych sił musimy im przyjść z doraźną pomocą, składając datki na
konto P. K. O. nr. 307.795
Komitetu Ogólnego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

15) (Ciąg dalszy.)

Magdalena wpadła do stajni.

— Nowość, Janie — zawołała do parobka. — Teraz jednak uważaj dobrze, mnie się zdaje, że się wiatr obróci w inną stronę.

Z uśmiechem i nietajoną radością zabrał się Jan do roboty. Wyciągnął wóz z szopy, obtarł z kurzu i opylił, poczernił skórę, konie napasł owsem, i w południe był gotów do wyjazdu. Marcin tak bardzo się znowu nie śpieszył. Walczył ciągle ze sobą i myśl o drodze, którą teraz miał odbyć, dręczyła go nadzwyczaj.

— Gospodarze — mówił do siebie — wyśmialiby mnie; ja im muszę pokazać, że sobie nic nie robię z cyganki... Dawno już powinienem był załatwić sprawę z Teresą... nie szkodzi jednak, jest jeszcze czas... dziś pragnę całą tę sprawę zakończyć... tak piękną jak cyganka coprawda nie jest, ale może być bardzo miła.

Na tę myśl znowu zaczęła Marcinowi krew napływać do serca a myśli jego stawały się jaśniejszemi. Ba, pamiętał nawet o Szymonie i podał mu rękę. Wcisnął mu nawet pieniążek srebrny.

— Hurra! — zawołał Szymon, podrzucając swą czapkę do góry, gdy ojciec wyjechał z podwórza; — hurra! Magdaleno, ja wiem, gdzie ojciec jedzie. Pamiętaj, że w krótkim czasie mamy wesele!

Magdalenie jak gdyby łuski spadły z oczu, uściskała Szymona i rzekła do niego:

— Daj to Boże! I tobie będzie lepiej, gdy Marcin gospodynią przywiezie ze sobą!

— A wszystkie te policzki, — zawołał Szymon, podnosząc pięść do góry, — które otrzymałem z powodu cyganki, odbierze jej syn w dwójnasób.

Oboje roześmiali się głośno przy tych słowach, Magdalena wróciła do pracy, podczas gdy Szymon wziął jakąś starą fuzję, ażeby, jak mówił, strzelać w ogrodzie do kruków. W rzeczywistości jednak nabijał fuzję solą i strzelał z niej do spokojnie pasących się krów lub do dzieci we wsi, które mu nic złego nie wyrządziły. Nieraz przychodziło wskutek tego do śledztwa. Im większy stawał się jednak łajdak z niego, tem gorszym kłamcą się stawał. Przy tem zawsze mu się jakoś udawało ręce umyć i udać niewinnego.

Postanowienie Marcina było tym razem niezachwiane. Cyganki nie chciał więcej widzieć na oczy. Nie śmiała przestąpić progu domostwa jego. Aby mieć nareszcie zupełny spokój wewnętrzny i nie czuć się zbyt samotnym, postanowił ożenić się po raz drugi. Dawno już miał oko na Teresę, trzydziestoletnią siostrzenicę kupca, która mieszkałą u swego wuja i od ośmnastego roku życia nic sobie goręcej nie życzyła nad męża. Zawiązała już kilka stosunków, była jednak tak lekkomyślną, że każdy z konkurentów zrywał stosunek w przekonaniu, że dobrej żony nie miałby z niej. I na wdowca Marcina zarzuciła swe sieci i tym razem zdawało się, że jej się udało rzeczywiście. Marcin był dobrym przyjacielem wuja jej, co roku przy poświęceniu Kościoła odwiedzali Marcina, miała więc sposobność do oswojenia się z myślą, że dobrzeby jej mogło być jako gospodyni wiejskiej.

Marcin zajeżdżał zatem do miasta w jak najlepszem usposobieniu. Przed wsią napotkał sołtysa, który pragnął również pójść do miasta. azał mu wsiąść na wóz. Oczywiście rozmowa skierowała się na wypadki poprzedniego dnia i na garbatego Kacpra.

— Takie tałatajstwo — mówił sołtys — robi nam jedynie niepotrzebne kłopoty. Gdy w świecie dłużej nie mogą się ostać, powracają w poszarpanej odzieży i chorzy do domu, a gmina ma ich żywić. Przez wdzięczność za to dopuszczają się rozmaitych nieuczciwości, biją się, żgają. Dziś rano beczała cyganka przy łóżku garbatego Kacpra, który jest tak dobry, jak ona dowodzi, że wpadł do mieszkania jedynie na wołanie o pomoc chłopaka cyganki, spostrzegł cygankę, walczącą z jakimś nieznajomym mężczyzną, przyszedł zatem w pomoc cygance i wśród bójki został przez owego nieznajomego skaleczony. Nic więcej nie wie!

— Cóż więc teraz zamierzacie uczynić? — pytał ciekawie Marcin.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Czwartek **18** czerwca

Św. braci Marka i Marceljana.

Św. Leoncjusza, żołnierza.

Św. Etorjusza, męczennika.

Św. Kalogera.

Kalendarz słowiański: Długosław.

J u t r o, piątek 19 czerwca: Św. braci Gerwazego i Protazego; św. Juljanny Falconieri; św. Ursycyna, męczennika; św. Zozyma, męczennika oraz św. Bonifacego, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
S ł o ń c a	o godz. 3,36;	o godz. 20,26.
K s i ę ż y c a	o godz. 5,18;	o godz. 23,01.

*

W Rzymie przy Via Ardeatina męczeństwo **śś. braci Marka i Marceljana** z czasów cesarza Dyoklecjana i sędziego Fabjana. Po uwięzieniu przywiązano ich do pala i przebito im nogi ostremi gwoździami. Ponieważ jednak zostali stałymi w chwaleniu i wierze Chrystusa, kazał ich sędzia przebić włóczniami; tak pośpieszyli, zdobni koroną męczeńską do wiecznej ojczyzny roku 286.

W Tripolis w Fenicji męczeństwo **św. Leoncjusza, żołnierza.** Za starosty Hadrjana został razem z trybunami Hypacjuszem i Teodulusem, których nawrócił na wiarę, rozlicznym mękom oddany i zyskał z nimi palmę zwycięstwa.

Św. Eterjusza, męczennika, ściętego w prześladowaniu Dyoklecjana, gdy go poprzednio dręczono płonącemi pochodniami i innemi narzędziami męczarni.

W Sacca na Cylicji uroczystość **św. Kalogera,** którego świętość objawia się szczególnie tem, iż na wezwanie jego opętani uwolnieni zostają od złego ducha.

— Wstrzymanie koncesyj szynkarskich w województwach południowych i zachodnich. W związku z nową ustawą przeciwalkoholową ministerstwo skarbu wydało zakaz nadawania nowych koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie woj. południowych i zachodnich.

Zakaz ten obowiązywać będzie do czasu dostosowania obecnie istniejącej ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w poszczególnych województwach do wysokości nowych zmniejszonych kontyngentów wojewódzkich.

W pozostałych województwach Izby skarbowe nadawać będą nadal koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych tylko w granicach wolnych wakansów.

— Bezrobotni, wracający z zagranicy, otrzymają zasiłek. Minister pracy wydał w porozumieniu z ministrem skarbu rozporządzenie w sprawie robotników polskich, pozostających bez pracy, którzy zatrudnieni byli ostatnio we Francji, Belgji, Czechosłowacji, Austrji, Rumunji lub w Gdańsku.

Na podstawie tego rozporządzenia, robotnicy ci, o ile odpowiadają ogólnym wymogom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, uprawnieni są do pobierania ustawowych zasiłków z funduszu bezrobocia, na ogólnych zasadach, stosowanych względem robotników, zatrudnionych w Polsce, przyczem dla robotników tych ustalono ośm podstawowych klas zarobkowych, stosownie do których obliczane będą zasiłki. Klasa I wynosi 21 zł tygodniowo, klasa VIII — 60 zł.

— Potanienie rządowych kredytów dla rzemiosła. Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu w związku z akcją ulepszenia aparatu kredytowego, opracowuje obecnie projekt rozporządzenia o obniżeniu stopy procentowej od kredytów rządowych, udzielanych rzemieślnikom. Rozporządzenie to przyczyni się do ułatwienia obecnej ciężkiej sytuacji rzemiosła w Polsce.

Projektowane rozporządzenie jest dalszym ciągiem akcji potanienia kredytów, rozpoczętej już rozporządzeniem o obniżeniu procentu od pożyczek rolniczych, udzielanych z lokat skarbu przez Państwowy Bank Rolny.

Listy naszych Czytelników.

Katolickie Koło Abstynentów.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 21-go czerwca r. b. o godz. 8 rano odbędzie się w kościele św. Jadwigi Msza św. na intencję św. Jana Chrzciciela z generalną Komunją św. członków Katolickiego Koła Abstynentów w Król. Hucie. Po południu w tę samą niedzielę o godz. 5 (17) urządza Koło Abstynentów na salce Sierocińca przy ul. Św. Piotra uroczyste zebranie ku czci św. Jana Chrzciciela oraz obchód z okazji 40-lecia encykliki „Rerum Novarum" z referatem Wielebnego ks. patrona Lubiny. Po referacie składanie ustnego przyrzeczenia członków, deklamacje, śpiewy i kawa towarzyska. Zarząd uprasza wszystkich członków o pewne wzięcie udziału w nabożeństwie oraz w zebraniu. Goście bardzo mile widziani.

Uroczystość encykliki ‚Rerum Novarum'.

Chropaczów w Świętochłowickiem. Celem uczczenia 40-lecia wiekopomnej encykliki Papieża Leona XIII Rerum Novarum, utworzył się w Chropaczowie pod przewodnictwem ks. prob. Cedzicha miejscowy komitet uroczystości, do którego należą przedstawiciele władz i organizacyj kościelnych i społecznych. Dnia 28 czerwca weźmie parafja chropaczowska udział w uroczystości okręgowej w Król. Hucie, dokąd uda się w procesji. Następnego dnia 29 czerwca b. r. odbędzie się w Chropaczowie uroczystość miejscowa, na którą złoży się nabożeństwo a popołudniu o godz. 16 w w sali p. Sprusa akademja.

Odwiedziny rodaka-kapłana po 29 latach.

Marklowice Dolne w Rybnickiem. W tych dniach odwiedził nas i naszą parafję po 29 latach nieobecności rodak nasz, ks. Kominek, który sprawuje obowiązek misjonarza w krajach pogańskich. Przyjęcie kapłana-rodaka było bardzo serdeczne. Z mieszkańców wsi poznał ks. misjonarz jednego jedynego. Natomiast zadziwił się niemało, zastawszy wieś rozbudowaną. Opuścił ją małą i drewnianą a zastał dużą i murowaną. Onegdajszą niedzielę ks. misjonarz Kominek zwołał na salę p. Białeckiego wszystkich parafjan, aby ich bliżej poznać i z nimi podzielić się z swymi troskami i radościami. Sala była przepełniona. Ks. Kominek przedstawił wyczerpująco ciężką pracę misyjną wśród plemion dzikich oraz wszelkie niebezpieczeństwa, połączone z pracą misjonarską. Z wielką uwagą wysłuchali zebrani wywody ks. misjon. i życzą Mu błogosławieństwa w dalszej pracy około nawracania pogan. Wielki żal atoli toczy ich serca na samą myśl, że muszą wkrótce pożegnać czcigodnego rodaka, który możliwie po raz ostatni nas odwiedził i wśród nas choć tylko krótki czas przebywał. Szczęść Boże na długie jeszcze lata.

Parafjanin.

Województwo śląskie.

* **Posiedzenie sejmu śląskiego.** Dziś, w środę o godz. 15 odbędzie się posiedzenie sejmu śląskiego. Na posiedzeniu tem omawiane będą wnioski w sprawie utworzenia funduszu pomocy bezrobotnym.

Porządek obrad 9 posiedzenia III-go Sejmu Śląskiego w dniu 17 czerwca br. jest następujący: 1. Sprawozdania komisji administracyjno - samorządowej w sprawie wniosku o cofnięcie przesiedleń kolejarzy i innych urzędników, dokonanych w okresie przedwyborczym. — 2. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej w sprawie wniosku o znowelizowanie ustawy inwalidzkiej z 18. III. 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32. poz. 195). 3. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej w sprawie uregulowania ustawowego roszczeń uchodźców do państwa polskiego z tytułu strat poniesionych w czasie akcji plebiscytowej i walk powstańczych. 4. Sprawozdanie komisji prawniczej w sprawie projektu ustawy o miarach. 5. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej w sprawie wniosku o nowelizacji rozp. Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. 6. Wniosek Śl. Rady Wojewódzkiej zawierający projekt ustawy w sprawie sprzedaży firmie „Lignoza" Sp. Akc. Katowice, gruntu skarbu śląskiego. 7. Wniosek w sprawie utworzenia funduszu na pomoc dla bezrobotnych. 8. Sprawozdanie komisji budżetowo-skarbowej w sprawie zmiany art. 10 lit. „c" ustawy z 8. II. 1928 r. o śląskim Funduszu Gospodarczym (2 czytanie).

Z Katowickiego

Bierzmowanie w katedrze.

Katowice. W sobotę 20 bm. będzie udzielał JE. ks. biskup Adamski w miejscowej katedrze Sakramentu Bierzmowania św. Porządek bierzmowania jest następujący: O godz. 8½ odbędzie się Msza św. celebrowana przez ks. biskupa; o godz. 9 rozpocznie się bierzmowanie i to najpierw dorosłych i szkół wyższych oraz szkół dokształcających; o godz. 11 bierzmowane będą dzieci ze szkół ludowych i niemieckiej wydziałowej. Nauki przygotowawcze wygłoszone będą w piątek w katedrze mianowicie: O godz. 19½ po polsku a o godzinie 20 po niemiecku. Nauka dla dzieci wygłoszona będzie tego samego dnia o godz. 15. Kartki do bierzmowania nabyć można za opłatą 25 gr. w kancelarjach parafjalnych i zakrystjach.

Posiedzenie rady miejskiej.

Katowice. W czwartek 18 bm. odbędzie się posiedzenie tutejszej rady miejskiej. Na porządku obrad znajdują się następujące sprawy: uchwalenie środków na produktywne zatrudnienie bezrobotnych, uchwalenie kwoty 22 tysięcy złotych na założenie głównego wodociągu w Ligocie oraz szereg spraw, dotyczących rozbudowy ulic.

Posiedzenie naukowe.

Katowice. Towarzystwo lekarzy polskich urządza dnia 20 bm. w sali posiedzeń lecznicy Spółki Brackiej w Katowicach przy ul. Francuskiej 34, posiedzenie naukowe, na którem wygłosi odczyt dr. Szylanda z Poznania o szczepieniach calmetteowskich.

Wystawa prac uczenic.

Katowice. Wystawa prac uczenic szkoły zawodowej żeńskiej Towarzystwa Polek w Katowicach, ul. Krasińskiego (gmach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych), odbędzie się w dniach od 18 do 21 czerwca z działu bieliźniarskiego (kurs pierwszy) i krawiecczyzny (kurs pierwszy i drugi) w godzinach od 9 rano do 7 wieczorem. Otwarcie wystawy w czwartek, dnia 18 czerwca o godzinie 12 w południe.

Wystawa przeciwgazowa.

Katowice. Z inicjatywy zarządu kół pań otwarto w gmachu dyrekcji kolejowej w Katowicach wystawę propagandową obrony przeciwgazowej. Wystawa zawiera około 1000 eksponatów, jak próbki gazów trujących, ich składniki, specjalne ubiory dla drużyn odkażających, filtry, maski wszelkich typów dla ludzi i zwierząt, świece i granaty dymne, materjały i przybory do odkażania i wiele innych, mnóstwo fotografij, wykresów i map, obrazujących całokształt organizacji pogotowia przeciwgazowego. Wystawę zwiedziło przeszło 8000 osób.

„Marsz powstańców".

Katowice. Dowiadujemy się, że w dniach 15 i 16 sierpnia br. odbędzie się na tradycyjnym szlaku Słupna — Olza „Marsz powstańców na Odrę". W związku z przygotowaniami do tej imprezy odbędzie się 25 bm. posiedzenie organizacyjne. W b. roku spodziewane jest zgłoszenie się do tego marszu tylko drużyn, będących w najlepszej formie.

Zabawa Świętojańska.

Katowice. Staraniem Ligi Morskiej i Kolonijnej, odział w Katowicach odbędzie się we wtorek 23 bm. na Buglowiźnie poraz pierwszy w Katowicach zabawa świętojańska, połączona z puszczaniem wianków.

Statystyka zgonów pow. katowickiego.

Katowice. W maju zanotowano w urzędach stanu cywilnego powiatu katowickiego ogółem 223 zgonów, w tem 114 mężczyzn i 109 kobiet. Dzieci zmarło w pierwszym roku życia 69, od 1 do 5 lat 11, od 5 do 10 lat 3, od 10 do 15 lat 4, dorosłych w wieku od 15 do 20 lat 4, od 20 do 30 lat 20, od 30 do 40 lat 19, od 40 do 50 lat 13, od 60 do 70 lat 12 a ponad 70 lat 45 osób.

Rozprawa przeciwko „Trybunie Śląskiej".

Katowice. Dnia 23 bm. o godz. 9.30 odbędzie się w sądzie grodzkim rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Trybuny Śląskiej". „Trybunę" zaskarżył wojewoda dr. Grażyński.

Kradzież z włamaniem.

Katowice. Onegdaj włamali się złodzieje do mieszkania handlarza warzyw Ryszarda Bergera, zamieszkałego przy ulicy Pocztowej 11. Sprawcy skradli 300 zł gotówki, złoty zegarek wartości 200 zł i jeden srebrny, wartości 60 zł oraz jedną kolję pereł wartości 300 złotych. Policja poszukuje złodziei.

Unieruchomienie fabryki beczek.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. Przed dwoma laty otwarło kilku przedsiębiorców z Sosnowca fabrykę beczek w Dąbrówce Małej, która cieszyła się dobrym zbytem. Z powodu kryzysu gospodarczego fabryka ta została w tych dniach unieruchomiona.

Obchód 40-lecia „Rerum Novarum" dla Brzezinki i okolicy.

Brzezinka w Katowickiem. W niedzielę, dnia 21 czerwca br. urządzają filje Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, wspólnie z innemi związkami i towarzystwami, stojącemi na gruncie chrześcijańsko-społecznym z Brzezinki, Podlarysza, Brzęczkowic, Kosztów i Krasów obchód 40-lecia encykliki „Rerum Novarum" z następującym programem: Zbiórka wszystkich filij i tow. z sztandarami rano o godz. 10 w sali p. Ligendzy w Brzezince, skąd nastąpi wymarsz do kościoła parafjalnego w Brzezince na uroczyste nabożeństwo, które się odbędzie o godz. 10.15. Po nabożeństwie, powrót w pochodzie na salę pana Ligendzy, gdzie odbędzie się uroczysta akademja z udziałem prelegentów duchownych i świeckich. O liczny udział wszystkich filij i towarzystw oraz całego obywatelstwa, stojącego na gruncie chrześcijańsko-społecznym, uprasza

Komitet.

Wypłata wsparć dla bezrobotnych.

Siemianowice w Katowickiem. Jak wiadomo, zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego wstrzymana została wypłata wsparć z doraźnej akcji państwowej z dniem 15 bm. Gmina Siemianowice postanowiła wypłacać dalej wsparcie wszystkim bezrobotnym z funduszu gminnego w dotychczasowej wysokości i w tych samych terminach.

Eksplozja maszynki spirytusowej.

Siemianowice w Katowickiem. Godny pożałowania wypadek spotkał ucznia piekarskiego Józef G. Podczas czyszczenia maszynki spirytusowej, chłopiec przybliżył się widocznie do otwartego światła, od którego zapalił się w maszynce spirytus. Nastąpiła eksplozja, wskutek czego G. odniósł ciężkie poparzenia na piersiach i twarzy. W ciężkim stanie odstawiono go do szpitala hutniczego.

Wyłożenie planu regulacyjnego.

Mysłowice w Katowickiem. Ze względu na zmianę planu linji regulacyjnej ul. Ks. Prymasa Hlonda, plan ten wyłożono do publicznego wglądu w biurze miejskiego urzędu mierniczego w magistracie, pokój 21, aż do 13 lipca bież. roku.

Bezrobotni napadli na samochód.

Bielszowice w Katowickiem. Onegdaj w pobliżu komisarjatu policyjnego w Bielszowicach napadła grupa bezrobotnych na samochód właściciela młyna Suchana z Makoszów. Napastnicy uszkodzili karoserję i wybili wszystkie okna samochodu. Odłamkami szkła okaleczony został leko w twarz właściciel samochodu. Dzięki przytomności szofera, któremu udało się szybko odjechać, wypadek ten nie pociągnął za sobą większych ofiar.

Z Król. Huty

Wiadomości statystyczne.

Król. Huta. W ubiegłym miesiącu zarejestrowano w urzędzie stanu cywilnego 125 urodzeń. Urząd pośrednictwa pracy zanotował ogółem 6094 bezrobotnych, w tem 1814 robotników niekwalifikowanych. Najwięcej bezrobotnych jest górników, mianowicie 777, następnie przychodzą hutnicy 627, metalowcy 685, robotnicy budowlani 295, pracownicy umysłowi 194 i t. d. Straż pożarna zawezwana była do pomocy w maju pięć razy. Ubój zwierząt w rzeźni miejskiej zmniejszył się cośkolwiek w porównaniu do poprzedniego miesiąca. Szpital miejski liczył z końcem maja 128 chorych.

Przestroga przed pokątnymi sprzedawcami dolarówek.

Król. Huta. Kupiec St. z Król. Huty dał się namówić do nabycia dolarówek od niejakiego Marjana Abrama z Krakowa. Kupiec wpłacił wszystkie raty za dolarówkę, lecz jej nie otrzymał. Abram po otrzymaniu pieniędzy ulotnił się bez śladu. Przestrzega się przed kupnem dolarówek wzgl. losów loteryjnych od pokątnych sprzedawców.

Z Świętochłowickiego

Uroczystość prymicyjna.

Świętochłowice. Dnia 6 lipca b. r. odprawi swe prymicje w miejscowym kościele parafjalnym św. Piotra i Pawła o. misjonarz Szmidt z Świętochłowic.

Nowe urzędy pośrednictwa pracy.

Świętochłowice. Z dniem 23 czerwca br. wydziela się gminę Godula z komunalnego urzędu pośrednictwa pracy w N. Bytomiu i tworzy się taki urząd przy urzędzie gmin. w Goduli, z dniem zaś 25 czerwca wydziela się gminę Wielkie Piekary z komunalnego urzędu pośrednictwa pracy w Szarleju i tworzy się taki urząd przy urzędzie gminnym w Wielkich Piekarach. Kontrola bezrobotnych, wypłata zasiłków, zapośredniczanie do pracy i zgłaszanie wolnych miejsc odbywać się będzie dla mieszkańców gminy Goduli w urzędzie gminnym w Goduli, zaś dla mieszkańców gminy Wielkie Piekary w urzędzie gminnym w Wielkich Piekarach.

Kontrola książeczek robotniczych.

Świętochłowice. W najbliższych dniach przeprowadzona będzie w gminach powiatu świętochłowickiego kontrola książeczek robotniczych. Każda osoba pracująca, winna być w posiadaniu książeczki robotniczej. Ci robotnicy, którzy dotąd książeczki nie posiadają, winni jak najprędzej postarać się o takową.

Wystawa robót ręcznych.

Lipiny w Świętochłowickiem. Publiczna szkoła powszechna żeńska II w Lipinach otwiera wystawę ręcznych robót kobiecych, która potrwa do czwartku 18 czerwca br. włącznie.

Władze wojewódzkie nie zezwoliły na zwolnienie robotników.

Szarlej w Świętochłowickiem. Onegdaj odbyła się konferencja delegacji związków zawodowych z wicewojewodą p. Salonim. Pan wicewojewoda oświadczył, że **udzielone zezwolenie na zwolnienie 580 robotników na kopalni „Biały Szarlej" będzie cofnięte i że redukcja w tym wypadku nie wchodzi w grę.** Tymczasem dyrekcja kopalni „Biały Szarlej" wypowiedziała w ubiegły poniedziałek pracę 380 robotnikom. Wobec tego załoga kopalni postanowiła strejkować aż do cofnięcia wypowiedzeń. W strejku bierze udział około 1200 robotników i cała kopalnia jest nieczynna.

Z Pszczyńskiego

Stodoła w płomieniach.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. Onegdaj nawiedził pożar gospodarza Dziędę w Goczałkowicach. Ogień powstał w stodole, która doszczętnie została zniszczona. Zachodziła obawa, że ogień przerzuci się na sąsiednie budynki. Miejscowej straży pożarnej udało się jednak temu zapobiec.

Pożar w fabryce.

Czułów w Pszczyńskiem. W zbiornik wiórów w fabryce „Celulozy" w Czułowie wybuchł pożar, który zniszczył stary papier tarty, przeznaczony do dalszego wyrobu oraz uszkodził dach fabryczny. Poza tem spaliły się wielkie zapasy celulozy. Szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi około 18 tysięcy złotych. Gaszenie pożaru trwało 1½ godziny. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Spieszcie wszyscy na Stadjon w Król. Hucie

w sobotę, dnia 20 czerwca br.

Niechaj nikogo nie braknie! Każdy żałować będzie, jeżeli nie zobaczy tego wielkiego i wspaniałego widowiska, jakiem jest

NOC ŚWIĘTOJAŃSKA,

urządzana corocznie przez król.-hucki oddział Czerwonego Krzyża pod protektoratem pana prezydenta miasta Spaltensteina i pana burmistrza Dubiela oraz pod protekcją licznych innych przedstawicieli całego społeczeństwa. Uroczystość ta odbędzie się na Stadjonie w Król. Hucie i połączona jest m. in. ze

wspaniałemi ogniami sztucznemi.

Uroczystość ta jest nietylko **prastarym zwyczajem słowiańskim,** obchodzonym ongiś **na szeroką skalę** przez naszych przodków na ziemi śląskiej, lecz ma jeszcze o wiele szlachetniejszy i głębszy cel, który przedewszystkiem powinien gorąco zachęcić każdego bez wyjątku do wzięcia w niej udziału.

Noc Świętojańska

bowiem ma dostarczyć pieniędzy na **wysyłkę biednych niedożywionych skrofulicznych dzieci najuboższej warstwy robotniczej na kolonje letnie.** Komuż się serce nie krwawi na widok tych wynędzniałych, zgłodniałych, wychudzonych dziatek robotniczych, o bladych twarzach, zapadłych oczach, tych biedot ludzkich, które wskutek niebywałego kryzysu marnieją stale, padają pastwą gruźlicy i innych chorób? Otóż Czerwony Krzyż pragnie tej biedocie przyjść z pomocą i chce wysłać jak największą ilość tej dziatwy na wakacje letnie, gdzieby mogła przyjść jakoś znowu do zdrowia. Zastanówcie się wszyscy, że dzieci to przyszłość naszej ojczyzny. Śpieszmy wszyscy na ratunek tej zagrożonej młodzieży! Popierajmy wszyscy szlachetne dążenia i zamierzenia Czerwonego Krzyża! Nie żałujmy grosza na ten wielki, wzniosły cel.

Śpieszcie tedy wszyscy na Noc Świętojańską na Stadjon w sobotę 20. 6. br.

Program: Koncert orkiestry policji wojewódzkiej z Katowic od godz. 18-tej. Od godz. 20-tej śpiewy solowe, sobótki, rzucanie wianków, balety oraz wiele niespodzianek. Również od godz. 20,30 olbrzymia ilość efektownych wspaniałych ogni sztucznych. Szczegóły i ceny bilet tów na afiszach.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Na ulicach **Bytomia** doszło w niedzielę w południe do krwawych starć pomiędzy hitlerowcami a komunistami. Pięciu hitlerowców odniosło rany, zadane nożem.

*

W piątek odbywały się organizowane przez komunistów pochody demonstracyjne w **Mikulczycach.** Pochodom tym, jak zwykle, towarzyszyły silne oddziały policji. Gdy demonstranci poczęli śpiewać pieśni, zakazane przez władze, policja pochód zatrzymała i zamierzała go rozwiązać. Demonstranci wszczęli przeraźliwe krzyki i **rozpoczęli na środku ulicy rozbierać się, mężczyźni i kobiety, ściągając z siebie nawet bieliznę.** Przy pomocy pałek gumowych demonstrantów rozpędzono.

*

Poseł nacjonalistyczny z **Bytomia,** dr. Kleiner, zasądzony został przez sąd obwodowy w Gliwicach na trzy miesiące więzienia za poniżanie w przemówieniach rządu i jego członków.

Z Zabrskiego.

Na kopalniach zabrskich wydarzyło się kilka wypadków górniczych, ofiarą których padło 5 górników. **W kopalni „Królowej Jadwigi"** wskutek wstrząsów podziemnych oberwały się masy węgla, zasypując dwóch górników. Dzięki wytężonej akcji ratunkowej udało się wydostać jednego z górników Karola Bernackiego, który jednakże nie dawał już znaku życia. Śmierć nastąpiła przez uduszenie. Drugi wydobyty z pod gruzów górnik Wincenty Kusz odniósł ciężkie rany. **Na kopalni „Gwidon"** zasypany został rębacz Fr. Biniak, doznając ciężkich obrażeń cielesnych. Wreszcie wskutek oberwania się węgla **na kopalni Sosnickiej i szybach Delbrücka** odniosło ciężkie rany 2 robotników: Paluch i Bartniczek.

*

W czasie od 16 do 31 maja liczba poszukujących pracy **w okręgu zabrskim** powiększyła się na 10.063. O tym samym czasie w roku ubiegłym zanotowano w tymże obwodzie 5.920 bezrobotnych.

Zatrudniony w szybie „Jerzego" robotnik fedrunkowy Fr. Kempa z **Zabrza** uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Nieszczęśliwy doznał obrażenia na całem ciele. Rannego odstawiono do szpitala.

Z Gliwickiego.

O godzinie 3,20 w nocy zauważono w **Ziemięcicach,** że z polnej stodoły wydobywa się ogień. Nie trwało długo, a z całej stodoły pozostało trochę tlejących belek i kupka popiołu. Straty wynoszą około 25 tysięcy marek. Nazajutrz przytrzymano podpalacza, niejakiego Ferdynanda Karla, pochodzącego aż z Górnej Frankonji (Bawarja).

*

W uroczystość śś. Piotra i Pawła wyjeżdża **z powiatów gliwickiego i bytomskiego** do Częstochowy pielgrzymka. Pojedzie ona przez Tarnowskie Góry.

*

Na pastwisku rolników Kalnika i Piechoty z **Ostropy** zjawiło się trzech uzbrojonych mężczyzn, którzy spędzili bydło i popędzili w stronę Żernik. O wypadku uwiadomiono policję, która urządziła pościg z tym skutkiem, że krowy znaleziono w pobliżu Żernik, natomiast opryszków nie pzytrzymano, gdyż znikli w pobliskim lesie.

Z Strzeleckiego.

Siódma z rzędu polsko-katolicka szkoła prywatna na Śląsku Opolskim została otwarta w **Centawie.** Narazie zapisało się do szkoły 4 chłopców i 4 dziewczynki. Z okazji otwarcia odbyło się uroczyste poświęcenie, poprzedzone odprawieniem Mszy św. Poświęcenia szkoły dokonał miejscowy proboszcz. ks. Nitzke.

*

Na przejściu kolejowem niedaleko **Wozowskiej** samochód osobowy najechał na parowóz pociągu osobowego. Samochód został zdruzgotany, kierowca zaś doznał ciężkich obrażeń.

*

Podczas jednej z ubiegłych nocy wybuchł na strychu oberży w **Kielczy** ogień, który zawczasu spostrzeżono i stłumiono, zanim przybrał większe rozmiary. Są poszlaki, że ogień został podłożony, lecz sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

Ukąszona przez żmiję.

Kobielice w Pszczyńskiem. Podczas zbierania jagód w lesie kobielickim ukąszona została przez żmiję pewna dziewczynka z Kobielic. Nieszczęśliwą przewieziono natychmiast do szpitala w Pszczynie. Wypadek ten niech będzie przestrogą dla innych.

Z Rybnickiego

Samobójstwo.

Wodzisław w Rybnickiem. Dnia 14 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się na drzewie w ogrodzie swego ojca cieśla Wilhelm Wuwer, lat 25. Dochodzenia wykazały, że Wuwer targnął na własne życie z powodu kary więziennej, na jaką skazał go sąd w Wodzisławiu za ciężką kradzież.

Zaginięcie dziewczyny.

Marklowice Górne w Rybnickiem. Dnia 1 czerwca rb. opuściła dom rodzicielski 19-letnia Józefa Polomska i dotychczas nie wróciła. Dziewczyna jest zwrostu małego, szatynka, twarz okrągła. Ktokolwiek wiedziałby o pobycie zaginionej, niech doniesie natychmiast do posterunku policji w Świerklanach, powiat rybnicki.

Krótkie spięcie przyczyną pożaru.

Szczygłowice w Rybnickiem. Wskutek krótkiego spięcia wybuchł w zabudowaniach Piotra Joneckiego pożar, który zniszczył dom mieszkalny. Szkoda wynosi 3000 zł. Poszkodowany jest ubezpieczony na 30 tys. złotych. Równocześnie nawiedził pożar rolnika Józefa Holesza w Świerklanach Dolnych. Zniszczeniu uległ dach domu mieszkalnego oraz sprzęty domowe, znajdujące się na strychu. Szkody pożarowe obliczył Holesz na 5000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Rozpowszechnianie ulotek komunistycznych.

Czuchów w Rybnickiem. W nocy na 14 bm. zostały porozrzucane na szosie powiatowej w Czuchowie ulotki komunistyczne w języku polskim i niemieckim, nawołujące robotników do walki z burżuazją, bezrobociem, świętówkami, obniżeniem płac itp. O rozrzucanie ulotek podejrzany jest niejaki Longin Zawadzki z Czuchowa. Policja w Czerwionce skonfiskowała około 40 podobnych ulotek.

Z Tarnogórskiego

Z urzędu stanu cywilnego.

Tarnowskie Góry. W miesiącu maju bież. roku zarejestrowano w miejscowym urzędzie stanu cywilnego 25 urodzeń, 4 zgony i 17 ślubów małżeńskich.

Z Lublinieckiego

Krzyk służącej przestraszył złodziei.

Pakuły w Lublinieckiem. Onegdaj dwóch nieznanych dotychczas sprawców, z których jeden był zamaskowany, włamało się do mieszkania Pietruszki w Pakułach. Sprawcy usiłowali skraść cztery ubrania męskie, 4 płaszcze i bieliznę wartości przeszło 1000 złotych. Na krzyk służącej sprawcy zbiegli, nie zabierając nic z sobą.

Skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

Sadów w Lublinieckiem. Podczas polowania na polach koło Sadowa, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią zastrzelił się dzierżawca polowania dyrektor fabryki chemicznej Herman Witych z Tarnowskich Gór. Myśliwi Zygmunt Reich i Jan Kindler, usłyszawszy strzał, pospieszyli Witychowi z pomocą, lecz zastali go bez życia. Kula ugodziła go w serce. Zwłoki jego odstawiono z polecenia władz sądowych do szpitala w Tarn. Górach.

Z Cieszyńskiego

Burza gradowa.

Szczyrk w Bielskiem. Onegdaj przeszła nad powiatem bielskim straszna burza gradowa. W gminie Szczyrk grad zniszczył zasiewy na przestrzeni 80 ha, wyrządzając szkodę na 40 tys. złotych. W Hecznarowicach, w czasie burzy poniosła śmierć od uderzenia gromu niejaka Aniela Szlagier, która w krytycznej chwili pasła bydło w polu.

Oskarżony, który domaga się kary dożywotniego więzienia.

Cieszyn. Sąd przysięgłych w Cieszynie skazał 54-letniego włóczęgę Konrada Komę z Białej za dwukrotne podpalenie z zemsty na 6 lat ciężkiego więzienia. Oskarżony, karany już 18 razy, nie okazał żadnej skruchy i przyjął wyrok z całym spokojem. Homa prosił nawet, by go skazano na dożywotnie więzienie.

Wspaniałe uroczystości kościelne w Rybniku.

Obchód 700-letniej rocznicy zgonu św. Antoniego. — 25-letni jubileusz kościoła. 40 rocznica encykliki „Rerum Novarum".

Parafja rybnicka obchodziła w niedzielę 14 bm. doroczny odpust i 25-lecie kościoła pod wezwaniem św. Antoniego. Dwadzieścia pięć lat upłynęło od chwili, kiedy po różnych trudach i zabiegach nareszcie został zbudowany dla rozległej parafji rybnickiej prześliczny kościół w stylu gotyckim, odpowiadający potrzebom parafji.

Z uroczystością jubileuszową kościoła zostały połączone: 700-lecie zgonu św. Antoniego, którego sobie miasto Rybnik w dawnych już wiekach obrało za swego szczególnego patrona i 40 rocznica ogłoszenia przez Ojca św. Leona XIII sławnej encykliki „Rerum Novarum".

Parafja przygotowała się na te uroczystości przez 8-dniowe Misje św. Staraniem miejscowego proboszcza, przew. ks. dziekana Reginka urządzili dla polskich parafjan misje w kościele św. Antoniego OO. Kapucyni z Krakowa, dla niemieckich parafjan w kościele Matki Boskiej OO. Redemptoryści niemieckiej narodowości. Udział w misjach był liczny, kościoły podczas nauk były przepełnione. Polscy parafjanie dziękują OO. Kapucynom za tak piękne, budujące nauki, jak też za tak piękne rozestanie się po skończonych misjach i nie zapomną prędko tych błogich chwil, które w przeciągu tego tygodnia pod ich duchowem kierownictwem przeżyli.

Uroczystości niedzielne zaszczycił swą obecnością nasz Najprzew. arcypasterz, ks. biskup Adamski. Liczne procesje z całego dekanatu rybnickiego, delegacje bractw, stowarzyszeń kościelnych i świeckich ze sztandarami i chorągwiami, z ks. dziekanem Reginkiem i duchowieństwem dekanatu, jakoteż z duchowieństwem zakonnem witało o godz. 10 przy wejściu na plac kościelny Najdostojniejszego Gościa.

Błogosławiąc wiernym przestąpił ks. biskup próg kościoła, poczem odprawił sumę pontyfikalną. Podczas nabożeństwa śpiewało Tow. śpiewu „Seraf" na głosy. Po nabożeństwie odbyła się koło kościoła procesja teoforyczna.

Następnie wstąpił na ambonę, ustawioną przed kościołem ks. prałat Gawlina i wygłosił kazanie. Porównywał on stosunki i czasy obecne z czasami, kiedy św. Antoni żył i działał. Wtenczas panował ten sam ucisk i ta sama nędza, co obecnie. Bogactwa gromadziły się tylko w ręku kilku, którzy używali wszystkiego nieograniczenie, a reszta społeczeństwa to biedactwo, wyzyskiwane przez tych kilku. W takich stosunkach wytwarzała się nieufność do nauki Kościoła, wytwarzały się sekty, jak obecnie socjalizm i komunizm, które miały społeczeństwo uszczęśliwić. Wtenczas Opatrzność Boska dała społeczności mężów, jak św. Franciszka z Asyżu i jego ucznia św. Antoniego a w naszych czasach Ojca św. Leona XIII, wskazując przez nich drogę ratunku. Obecnie nam panujący Ojciec św. Pius XI w naszych ciężkich czasach, nie czekając pięćdziesiątlecia encykliki Ojca św. Leona XIII, już teraz w 40 rocznicę przypomina ją światu i wydaje nową encyklikę „Quadragesimo anno", która zasady głoszone przez Ojca św. Leona XIII nietylko podtrzymuje, ale je nawet rozszerza.

Po kazaniu redaktor „Gościa Niedzielnego", ks. Siemienik, objaśnił wartość i znaczenie encykliki „Rerum Novarum" i stwierdził, iż pomimo, że encyklika spowodowała pewne zmiany w ustawodawstwie różnych krajów na korzyść robotnika, to jednak dotychczas nie została dobrze zrozumiana, w przeciwnym razie nie byłoby doszło do tak ciężkich stosunków, jakie obecnie cały świat przechodzi.

*

W końcu sam ks. biskup przemówił do zebranych wiernych, streszczając wywody poprzednich mówców, nawołując wiernych do przestrzegania nauki i zasad Kościoła, głoszonych tak przez św. Antoniego, przez Ojca św. Leona XIII jak i obecnie nam panującego Ojca św. Piusa XI, gdyż ani kapitalizm, ani komunizm, ani liberalizm nie są w stanie nas wyprowadzić z obecnego ciężkiego położenia gospodarczego, ale sprawiedliwość i miłość, głoszone przez naukę Kościoła katolickiego.

Po nabożeństwie odbył się pochód na rynek, gdzie J. E. ks. biskup jeszcze raz przemówił oraz wzniósł toast na cześć Ojca św. Piusa XI, poczem napominał do szanowania władz świeckich i do posłuszeństwa wobec nich i wniósł trzykrotne "Niech żyje" na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta p. Mościckiego. W końcu ogłosił, że zostanie wysłany do Ojca św. telegram hołdowniczy, którego treść odczytał ks. dziekan Reginek, czem zostały zakończone uroczystości jubileuszowe. Ks. dziekan Reginek w imieniu miasta, parafji, dekanatu i powiatu, złożył hołd J. E. ks. biskupowi i ślubowanie wierności i posłuszeństwa Kościołowi i wniósł trzykrotny okrzyk na cześć J. E. ks. biskupa.

Niestrudzony arcypasterz po tych uroczystościach jubileuszowych w tym dniu jeszcze dokonał kilka spraw ważnych, wchodzących w zakres wizytacji pasterskiej. Po nieszporach i konferencji księży dekanatu rybnickiego przyjął na probostwie delegację miejscowych bractw i towarzystw kościelnych i świeckich, które przybyły ze sztandarami. W swem przemówieniu wyrzekł on znamienne słowa, je **nie narzuca nikomu jakiegokolwiek kierunku politycznego, lecz wzywa wszystkich jakiegokolwiek przekonania politycznego są, by byli wierni Kościołowi katolickiemu. Niech miłość wyrównuje to co ich dzieli.**

Następnie udał się J. E. na okręgowy zjazd Stow. Młodzieży Katolickiej do ogrodu Polonja. O. Drobny T. Sl. B. w imieniu zjazdu złożył J. E. sprawozdanie z działalności i hołd Stowarzyszeń i poprosił o błogosławieństwo. J. E. przemówił do zebranych druhów, zachęcając ich do dalszej pracy i wytrwania w dobrem.

Nakoniec ks. biskup odwiedził także niemieckich parafjan, przemówił do nich w kościele M. B. Bolesnej i udzielił im sakramentalnego błogosławieństwa.

Wspaniałe uroczystości w Rybniku pozostaną wszystkim uczestnikom jeszcze długo w miłej pamięci. Szczególnie wierni z miłością wspominać będą o swym drogim arcypasterzu, który uroczystości zaszczycił swoją obecnością i cały dzień bawił wśród tysiącznych rzesz, wiernych naukom Boskiego Zbawiciela i wiernie oddanych Kościołowi św. i jego nauczycielom. Oby piękne nauki Najprzew. naszego Arcypasterza i innych czcigodnych mówców wydały w przyszłości plon jak najobfitszy!

Twórca pomnika Wilsona w Poznaniu



Przybył do Poznania twórca pomnika prezydenta Wilsona art. rzeźbiarz amerykański p. Gutson Borglum wraz z małżonką. Przed południem p. Borglum udał się w towarzystwie radcy miejskiego p. K. Rucińskiego do Parku Wilsona celem obejrzenia miejsca obranego pod pomnik, oraz stanu prac przy ustawianiu podstawy pomnika. P. Borglum wyraził zupełne zadowolenie z wyboru miejsca i wysłał niezwłocznie depeszę do p. Paderewskiego, stwierdzając pomyślny stan robót przygotowawczych. Z parku Wilsona udali się państwo Borglum do ratusza, gdzie złożyli wizytę prezydentowi Ratajskiemu, poczem zwiedzili ratusz, oprowadzani przez dyr. Roppa. Po śniadaniu goście amerykańscy zwiedzili miasto. Państwo Borglum odjechali przez Berlin do Danji. P. Borglum jest jak wiadomo z pochodzenia duńczykiem, w ojczyźnie swej jednak jeszcze nigdy nie był. Na ilustracji p. Borglum i prezydent m. Poznania Ratajski.

Najlepszy jeździec zagranicy.



Za najlepszą indywidualną jazdę nagrodę w postaci papierośnicy z herbem Polski przyznano kapitanowi Kirkulesco, jeźdźcowi rumuńskiemu, dosiadającemu konia „Gascony". Jeździec ten oba nawroty przebył bez punktów karnych.

Porządek społeczny według encykliki papieskiej.

Pełny tytuł ostatniej encykliki Piusa XI brzmi w dosłownem tłumaczeniu: „O odnowienie porządku społecznego i doprowadzeniu go do norm prawa ewangelicznego", co odrazu wskazuje encyklika „Rerum Novarum", która nosiła tytuł: „O położeniu robotniczem". Polit.-społ. program został szczegółowo wyłożony w rozdziale, zatytułowanym: „Odnowienie porządku społecznego", gdzie **dzisiejszy porządek społeczny określa się jako nienaturalny i wymuszony, a wskutek tego niezdolny trwać dłużej.** Zasadniczo Pius XI pozostaje na linji „Rerum Novarum", wybierając za punkt widzenia kwestję robotniczą, powiększa jednak znacznie pole widzenia i ustala cele społeczno-polityczne oraz wskazuje drogi dla tego, co się dzisiaj nazywa zwykle kwestją socjalną i socjalną polityką.

O znaczeniu encykliki „Quadragesimo Anno" pod tym kątem widzenia pisze Oswald von Nell-Breuning T. J., profesor uniwersytetu w Fankfurcie n/M. („Köln. Volkszig." 29. V. rb.). Wskazawszy ważniejsze nauki encykliki, zapytuje on: czy encyklika daje coś nowego? i zaraz odpowiada: nie! W gruncie rzeczy bowiem przypomina ona znaną wskazówkę: „Salus publica suprema lex" z tą tylko różnicą, że to, co było uważane jako dobro ostateczne, staje się społecznem zadaniem, obowiązkiem i jednocześnie regulatywem. Punktem ośrodkowym społeczeństwa zreorganizowanego winien być nie, jak dotychczas, rynek pracy, lecz sprawiedliwość społeczna. Stąd udział kapitału i pracy w wyniku wspólnego działania nie może być określany podług tego, co każdy z tych czynników w działanie to włożył, lecz według wymagań dobra ogólnego, t. j. tak, **aby podział dóbr ziemskich był dla życia społecznego korzystny a nie szkodliwy.** Ma to konkretne zastosowanie przy odproletarjatyzowaniu proletarjatu, co staje się jednem z zasadniczych wymagań sprawiedliwości społecznej. Podobnie również **sprawa wynagodzenia** za pracę nie może być traktowana jako zagadnienie samo w sobie, lecz **musi być ujmowana pod kątem wymagań i sprawiedliwości społecznej.**

Niema mowy w encyklice o jakiejś podwójnej moralności: indywidualnej dla celów osobistych i społecznej dla celów dobra ogólnego. Jasno natomiast z niej wynika, że norma moralności w zakresie życia ludzkiego jest tylko jedna i jednolita, jak jednem jest dążenie do celu i jednym cel ostateczny wszystkich rzeczy. Wymagania społecznego dobra i sprawiedliwości łączą się i przenikają wzajemnie z innemi cnotami, a przedewszystkiem z cnotami sprawiedliwości towarzyskiej i miłości. Ludzie zazwyczaj w encyklikach radziby widzieć pewną sensację: jest to bowiem wygodne i nie zmusza do wytężonej pracy. Sensację uczyniono z encykliki „Rerum Novarum" i przeto zamały wywarła ona wpływ. Ostrzega przed tem Pius XI w swojej encyklice i z całem namaszczeniem wzywa do praktycznej pracy według wskazań tej encykliki. Encyklika w gruncie rzeczy nie przynosi pod względem swej treści nic nowego, nowem jest tylko to, że w rzeczach, co do których wypowiadali się dotąd oddzielni biskupi i pisarze naukowi, wypowiedział się ex cathedra **Najwyższy Pasterz Kościoła.** A to ma bardzo wielkie znaczenie! (KAP.)

—xox—

Z dalszych stron.

Na polskich rowerach z Polski do Turcji.

Czerniowce. W dniu 13 bm. przybyła do Czerniowiec czwórka kolarzy warszawskiego Towarzystwa cyklistów, udająca się na rowerach (kolach) polskiej fabrykacji przez Bukareszt i Sofję do Stambułu.

10 000 ludzi walczy z plagą szarańczy w Rumunji.

Czerniowce. Prasa besarabska donosi, że tegoroczna plaga szarańczy, która nawiedziła południową Besarabję jest daleko groźniejsza od zeszłorocznej. W zorganizowanej walce z szarańczą (owady niszczące plony), poczynając od 15 maja rb. bierze udział codziennie około 10 tysięcy ludzi. Obszar zajęty przez szarańczę wynosi przeszło 20 tysięcy hektarów na terenie 32 wsi.

Deszcze w Rumunji spowodowały poważne szkody.

Bukareszt. Nad Rumunją przeciągnęły ulewne deszcze. Linja kolejowa Ploeschti — Predeal została w pobliżu stacji Breaza zerwana na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Pasażerowie musieli przesiadać się do innych pociągów. Pociąg ekspres kursuje drogą okrężną. W mieście Braszow kilka dzielnic zostało zalanych.

Program radjowy.

Czwartek, 18 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Racjonalne odnowienie mieszkania“ 15.45 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.40 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 16.50 „Ferdynand Ruszczyc — laureat Wilna“. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Walka ze starością“. — 18.00 Recital p. Andy Kitschmann (śpiew). — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Prof. Władysław Dzięgiel „Z dziejów Ziemi Śląskiej“. 19.50 Komunikaty harcerskie. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty. 20.15 Uroczysta audycja ku czci Adama Mickiewicza. 21.30 Zradjofonizowana komedja Marjusza Maszyńskiego pt. „Koniec i początek“ z autorem w roli głównej. 22.00 Feljeton pt. „Uśmiechy życia“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Koncert. 22.50 Komunikaty. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek, 19 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „O zawodzie handlowym“. 15.45 „Jak ogrodniczek Michałko został kapitanem statku“. 16.00 Kącik krótkofalowy. 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Lekcja języka francuskiego. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Bitwa pod Wilnem w r. 1831“ 18.00 Koncert kameralny poświęcony muzyce czeskiej i słowackiej. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Malarstwo i rzeźba religijna na wystawie sztuki w Katowicach“. 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert symfoniczny. 21.00 Feljeton pt. „Urocze miasto Sevilla“. 21.20 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljeton pt. „Meledje kamieni“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty. 22.30 Audycja pt. „Piosenka w salonie“. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota, 20 czerwca 1931

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Pojechali na wycieczkę — Pankracyk, Serwacyk i Bonifacyk — Ewy Zarembiny. 16.30 Koncert dla młodzieży. 16.50 „Owady dżungli i lodów podbiegunowych“. 17.10 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17.35 „Żarty logiczne“. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Ze świata radjotechniki“. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Muzyka lekka. 22.00 „Na widnokręgu“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Koncert Chopinowski. 22.50 Komunikaty oraz zapowiedź na dzień następny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna

———XOX———

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W piątek, dnia 19 bm. **„Tosca“** z gościnnym występem znakomitego tenora scen zagranicznych Michała Hołyńskiego i p. L. Zamorskiej art. opery warszawskiej.

W sobotę, dnia 20 bm. wciąż z zapełnioną widownią operetka **„Wesoła Wdówka“.**

W niedzielę, dnia 21 bm. sensacyjna sztuka Wallace'a **„Nieuchwytny“.**

W dniu tym wyjeżdża Teatr Polski do Cieszyna z Moniuszkowską **„Halką“,** w której wystąpi gościnnie świetny tenor opery warszawskiej Gruszczyński wraz z p. L. Zamorską.

Repertuar.

Czwartek, dnia 18 bm. „Wesoła Wdówka“ o godz. 20.

Piątek, dnia 19 bm. „Tosca“, występ Zamorskiej i Hołyńskiego, o godz. 20.

Sobota, dnia 20 bm. „Wesoła Wdówka“ o godzinie 20.

Niedziela, dnia 21 „Nieuchwytny“ o godzinie 20-tej.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 19 „Wesele na G. Śląsku“. Dąbrowa Górnicza, o godz. 15.

Niedziela, dnia 21 bm. „Halka“. Cieszyn o godz. 19.

Rozmaitości.

Ukłócie pszczoły przywraca mowę.

Panna Alicja Collins (Sacranton, St. Zjednoczone) od dwudziestu lat dotknięta była nieuleczalnym, zdaniem lekarzy, paraliżem krtani. W tych dniach, gdy przechadzała się z pielęgniarką po szpitalnym ogrodzie, nagle ukłóła ją pszczoła. Jakież było zdumienie pielęgniarki, gdy panna Alicja zakrzyczała z bólu i poraz pierwszy od dwudziestu lat przemówiła do niej. Najwidoczniej maleńki zastrzyk pszczelego jadu dokonał tego, co było niemożliwością dla ludzkiej wiedzy medycznej. Panna Alicja Collins po tym wypadku odzyskała całkowicie mowę.

Czy tytoń szkodzi?

Znany amerykański uczony, dr. Gray zajmował się ostatnio badaniem wpływu palenia tytoniu na wydzielanie soku żołądkowego. Badania przeprowadzone były na 300 chorych na zaburzenia żołądkowe (bez zmian organicznych) i na 400 chorych z organicznemi chorobami żołądka. We wszystkich 400 wypadkach badano, w jaki sposób wydzielanie soku żołądkowego i subjektywne dolegliwości **żołądkowe zależą** od palenia tytoniu. Wszyscy chorzy palili conajmniej od 5-ciu lat. Badania te wykazały różnorodność reagowania poszczególnych chorych, zależnie od ich właściwości indywidualnych. Jedynie w wypadkach wrzodu żołądka i nadkwaśnego soku żołądkowego zaprzestanie palenia wywołało ulgę. A zatem badania powyższe wykazały, że przy chorobach żołądka stały zakaz palenia wskazany jest tylko w nielicznych wypadkach, w których chwilowo zaniechanie palenia prowadzi w krótkim czasie do poprawy.

Ile stulatków ma Szwecja.

Według ostatnio ogłoszonego sprawozdania centralnego biura statystycznego w Szwecji żyje obecnie 38 osób, które przekroczyły setny rok życia. W tymże mniejwięcej czasie sporządzony w Niemczech spis ludności wykazał zaledwie 28 osobników, którzy przekroczyli setny rok życia. Liczby te wykazują przewagę długowieczności wśród Szwedów, zwłaszcza jeżeli się zważy, że ludność Szwecji jest dziesięć razy mniejsza od ludności Niemiec.

Międzynarodowe konkursy hippiczne.



Na międzynarodowych konkursach hippicznych przechodnią nagrodę Puhar Narodów zdobyła ostatecznie ekipa polska. — Na ilustracji — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wręczą puhar najlepszemu jeźdźcowi naszej ekipy mjr. Trenkwaldowi.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 czerwca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.28 zł. 100 franków francuskich 34.84 zł. 100 szylingów austrjackich 125.01 zł. 100 koron czeskich 26.36 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.81 zł. 100 guldenów holenderskich 358.15 zł. 100 belgów belgijskich 123.89 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 16 czerwca 1931 r.

Żyto 29.50—30. Pszenica 33—34. Owies jednolity 32—33. Owies zbierany 30—31. Jęczmień na kaszę 28—28.50. Mąka pszenna luksusowa 60 do 70. Mąka pszenna wyborowa 55—60. Mąka żytnia 45—47. Otręby pszenne szale 20—21. — O'ręby pszenne średnie 18—19. Otręby żytnie 19—19.50. Kuchy lniane 31—32. Kuchy rzepakowe 26—27. Groch polny jadalny 32—35. Groch „Victoria“ 40—45. Łubin niebieski 22—23. Łubin żółty siewny 30—32. Obroty małe. Usposobienie spokojne.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 16 czerwca 1931 r.

Żyto 28.00—28.50. Pszenica 30.50—31.00. — Jęczmień przemiałowy 27.00—28.00. Owies pasiewny 30.00—31.00. Mąka żytnia 65 proc. 41.50 do 42.50. Mąka pszenna 65 proc. 49.50—52.50. — Otręby żytnie 19.00—20.00. Otręby pszenne 17.00—18.00. Otręby pszenne grube 18.50—19.50. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny za produkty rolne

z dnia 16 czerwca br. podane przez „Raiffeisen“ hurtownię towarów w Katowicach, Gliwicka 3.

Za 100 kg żyto krajowe zł. 32.00—33.00, na wywóz 36,00—37,00, pszenica krajowa 36.00 do 37,00, na wywóz 50.00—51,00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 34.00—38,00, owies krajowy pastewny 35.00—36.00, na wywóz zł. 38.00—39.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 26,00—27,00, makuch słonecznikowy 46% 25.00—26,00, lniany 34.00—35,00, rzepakowy 25,00—26,00, otręby żytnie 19.25 do 19.50, pszenne zwykłe 17,50—18,00, otręby pszenne średnio-grube 22,50—23,50, słoma prasowana żytnia 7,00, pszenna 7,00, owsiana 7,00, siano łąkowe luzem lub prasowane 17.00—18.00. Usposobienie spokojne!

———XOX———

Sprawy gospodarcze.

Poprawa w bielskim przemyśle włókienniczym.

Na rynku bielskim w tkaninach wełnianych nastąpiła znaczna poprawa zbytu, zwłaszcza w handlu detalicznym. Również w składach fabrycznych zdołano sprzedać pewne ilości towarów. Dodatkowe zamówienia napływały w ciągu maja.

Fundusz turystyczny.

Rząd projektuje utworzenie urzędu i funduszu turystycznego. Podstaw materjalnych tym instytucjom ma dostarczyć projektowana podwyżka opłat od normalnych paszportów zagranicznych w wysokości 50 złotych. Pozatem projektowane jest zaprowadzenie dodatku 15-groszowego na cele turystyczne do każdego biletu kolejowego klasy pierwszej i drugiej. Stanowiłoby to pewne podwyższenie obecnych taryf na kolejach.

Główne wygrane Loterji Klasowej

Warszawa, 17. 6. (Pat.) Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 23-ej Polskiej Loterji Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: 100.000 zł. wygrał nr. 51138, 50.000 zł. numer 14364, 20.000 zł. numer 60108, po 2.000 zł. numery 197121, 46096 i 207968.

———XOX———

Nadesłane.

Krzyżkowice. Z okazji srebrnych godów małżeńskich **państwu Ludwikowi Jaskóle oraz żonie jego Marcie** z domu Sulckich składają **krewni i sąsiedzi** serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, wszelkiej pomyślności oraz doczekania się złotego wesela. — Z powodu, że Jubilaci są wiernymi czytelnikami „Górnoślązaka“, redakcja przyłącza się do życzeń, również agent Emil Kabut.

Ruch Spółdzielczy.

Obecny stan spółdzielczości w świecie.

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłosiło ostatnio najświeższe dane o stanie spółdzielczości w poszczególnych krajach. **Liczba spółdzielni w całym świecie, oprócz Rosji wynosi 246.547, obejmujących 39.584.691 członków,** podczas gdy w r. 1925 było 207.949 spółdzielni, które liczyły 35.667.772 członków. **Największą grupę stanowią spółdzielnie rolników w liczbie blisko 161.000 stowarzyszeń,** a następnie idą spółdzielnie spożywców z liczbą 18.163 organizacyj. Jeśli idzie o stan członków, to pierwsze miejsce zajmują spółdzielnie spożywców z 16 miljonami członków, a drugie miejsce spółdzielnie rolnicze z 15,5 miljonów członków. Po uwzględnieniu ruchu spółdzielczego w Rosji cyfry powyższe na r. 1928 przedstawiają się następująco: 368.003 spółdzielni z 74.800.291 członków.

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada F r a n c i s z e k G o d u l a, w Król. Hucie.